

# TEDE, TOMASZ

(Czekaj na dzień, który będzie twoim dniem - ja wiem!  
Tede nie śnie, to rzeczywistość)

Ludzie po domach,  
Wpada Tomasz,  
Mama zachwycona,  
Rap pierwszy sort  
Najlepszy towar,  
a 'S.P.O.R.T.' dopiero zaczynałem planować

Wpadał do nas na plantacje bananów  
Całował dłoń matce  
Dzień dobry panu  
Szarmanckie gesty  
Pełna kultura  
Eleganckie dresy  
Woń - perfuma!

Koń na klatce  
Mocny w gadce zawsze  
Komp i majk jest – robimy rap se  
Chłopaczyny podziemie warszawskie  
Bananowiec i gangster

Nie wiem czy trafie też tam gdzie ziom ty  
Gdy dla mnie przyjdzie sądny dzień  
Nie pierd\* jak w 90-tych  
I każdy z nas o tym wie  
Nie wiem czy trafie też tam gdzie ziom ty  
Gdy przyjdzie dla mnie sądny dzień  
Nie pierd\* jak w 90-tych  
I każdy z nas o tym wie

Tomasz, co to masz?  
To to ten koks to?  
Daj spróbować paproszek na dziąsło  
Pokaż, gorzka ta koka  
Poszło  
Pierwszą sypał Tomasz  
Czasem przypał jak stara po coś weszła  
Mikrofon działa, nagrywa się ścieżka  
Ej mamó, to te momenty życia  
Ostre zakręty na drodze dziecka

Wybacz, pisane jest nam nagrywać  
Miejska poezja na prostych bitach  
Banana gangsta  
Do rana can't stap  
Pani Graniecka lubiła Tomeczka

Nie wiem czy trafie też tam gdzie ziom ty  
Gdy przyjdzie dla mnie sądny dzień  
Nie pierd\* jak w 90-tych  
I każdy z nas o tym wie  
Nie wiem czy trafie też tam gdzie ziom ty  
Gdy przyjdzie dla mnie sądny dzień  
Nie pierd\* jak w 90-tych  
I każdy z nas o tym wie